

TYTUŁ: Ten obcy

AUTOR: Irena Jurgielewiczowa (1903-2003)

PIERWSZE WYDANIE: 1961 r.

GLÓWNI BOHATEROWIE:

Zenon Wójcik, Ula Zalewska, Marian Pietrzyk, Julek Miler, Pestka Ubyszówna, doktor Zalewski, pani Ubyszówna.

MIEJSCE AKCJI: wieś Olszyny, wyspa na rzece Młynówce.

CZAS AKCJI: lato - od 11 lipca do czasu żniw w sierpniu.

GATUNEK LITERACKI: powieść psychologiczna dla młodzieży.

GLÓWNE WĄTKI: losy Zenona Wójcika, wątek rodzinny Uli i jej ojca doktora Zalewskiego, wątek wakacyjnej przyjaźni pomiędzy czwórką znajomych spędzających wakacje w Olszynach.

PROBLEMATYKA: problem relacji między młodymi ludźmi - przyjaźni i miłości, relacje między dorosłymi a ich dziećmi, sprawa trudnego ojcostwa, bezdomność, odrzucenie, brak zaufania i bunt.

STRESZCZENIE:

Miejscem akcji utworu jest niewielka miejscowość Olszyny. Po wiosennej powodzi na rzece powstała niewielka wyspa, która stała się ulubionym miejscem spotkań i zabaw czwórki przyjaciół: Uli, Pestki, Mariana i Julka.

Ula jest córką doktora Zalewskiego. Jej rodzice rozwiedli się przez co dziewczyna była niechętna w stosunku do ojca, który porzucił ją i matkę dla innej kobiety. Po śmierci matki wychowaniem Uli zajęły się ciotki. Dziewczyna na stałe mieszkała w Warszawie, a w Olszynach spędzała wakacje u ojca.

Pestka Ubyszówna jest najlepszą przyjaciółką Uli. Ona również spędza wakacje w Olszynach, ale na stałe mieszka w Warszawie. Do Olszyn przyjechała wraz z matką.

Marian Pietrzyk jest najstarszy z grupy. Pochodzi z Warszawy i spędza wakacje

u dziadków w Olszynach. Jego kuzynem jest Julek Miller, który jest najmłodszym członkiem paczki przyjaciół. Julek jest w Olszynach po raz pierwszy i razem z Marianem przebywa u dziadków.

Pewnego dnia na wyspie, która była tajemnicą grupy przyjaciół, pojawił się ślad po ognisku. Oznaczało to, że ktoś tam był i odkrył ich tajemnicę. Następnego dnia, gdy przestało padać Ula i Pestka udają się na wyspę. Po drodze spotykają bezdomnego psa, Dunaja, którego Ula często dokarmiła. Dziewczyny spotykają na wyspie śpiącego chłopaka. Pestka postanawia iść powiadomić Mariana i Julka. Ula zostaje na wyspie. Po pewnym czasie nieznamy budzi się. Okazuje się, że ma on zranioną i spuchniętą lewą stopę. Ula zaczyna z nim rozmawiać. Widząc, że chłopak z trudem powstrzymuje dreszcze, Ula wyjęła zapalnik ze skrytki i rozpałała ognisko, na którym zagotowała wodę z kilkoma liśćmi mięty, po czym podała ją chłopakowi. Ten po chwili ponownie zasypia.

Pojawiają się Pestka, Marian i Julek i zaczynają dyskutować jak można pomóc nieznanemu, który po przebudzeniu przysłuchuje się ich rozmowie. Obcy nie chce nic o sobie powiedzieć. Jest on starszy od gospodarzy wyspy. Chce wyruszyć w dalszą drogę, lecz przeszkadza mu w tym zraniona noga. Młodzi namawiają go na wizytę u lekarza - ojca Uli.

Doktor Zalewski czyści i opatruje ranę. Dowiaduje się, że chłopak nazywa się Zenon Wójcik. Lekarz domaga się, aby ktoś z rodziny zgłosił się po niego. Widzi też, że chłopak coś ukrywa. Postanawia odwiedzić go do szpitala, lecz Zenek ucieka z poczekalni.

Rankiem Julek leżąc w łóżku słyszy gwizdy z podwórza. Myśląc, że to Pestka, szybko ubiera się i wybiega. Okazuje się, że to Zenek. Wręcza on Julkowi pieniądze i prosi, aby kupił mu chleb. Prosi też, aby nikomu nie wspominał, że się widzieli. Julek przynosi chleb ze sklepu. Zenek pyta o drogę do Strykowa, lecz

Julek odpowiada, że jest w Olszynach pierwszy raz i nie wie jak tam dotrzeć. Pyta więc o drogę Mariana, który przestrzega, że podróż z taką raną na nodze jest niebezpieczna. Zenek chce dotrzeć do Strykowa, gdyż tam pracuje jego wujek Antoni Janica. Chłopcy szli poboczną dróżką. Julek i Marian odprowadzali Zenka do traktu, lecz nagle z jego rany zaczęła sączyć się krew. Chłopcy wpadli na pomysł, że sami pojadą na rowerach do Strykowa i odnajdą jego wujka. Młodzi usiłowali namówić Zenka na wizytę w szpitalu, lecz ten kategorycznie odmówił. Nadeszły Pestka i Ula. Julek podbiegł do nich i opowiedział co się dzieje. Nalegał też, aby nikomu nie wyjawili, że Zenek wciąż przebywa w Olszynach.

Gdy Ula wróciła do domu, ojciec spytał o Zenka, gdyż się o niego martwił. Dziewczyna zaprzeczyła, iż ma z nim jakikolwiek kontakt.

Chłopcom nie udaje się pożyczyć rowerów. Będzie to możliwe dopiero pojutrze, więc postanawiają ukryć Zenka na wyspie. Mieszka w szałasie zbudowanym z gałęzi. Ula przesyła mu opatrunek za pośrednictwem Pestki. Zenek zastanawia się dlaczego sama mu go nie przyniosła. Młodzi urządzają sobie na wyspie ucztę. Zenek imponuje młodszym swoją swobodą i doświadczeniem. Smutno im, że chłopak będzie musiał kiedyś odejść.

Chłopcy szykują się do wyjazdu do Strykowa, lecz okazuje się, że kolega nie chce pożyczyć Julkowi roweru. Obawia się, że chłopiec go zepsuje, więc żąda jakiegoś zastawu. Julek daje mu pożyczony od Pestki zegarek. W tym czasie Zenek przebywa na wyspie wraz z Ulą i Pestką. Opowiada, że pochodzi z Wrocławia i przyjechał autostopem. Pestka próbuje zaprezentować Zenkowi i prezentuje swoje pływackie umiejętności. W końcu przyjeżdżają chłopcy i informują, że wujka nie ma w Strykowie. Zenek jest załamany. Nie ma wyjścia i musi pozostać na wyspie.

Pewnego dnia Ula idąc ścieżką usłyszała skowyt psa

Dunaja. Zobaczyła jak dwóch chłopców (Władka i Wiktor) z radością rzuca w niego kamieniami. Nagle pojawił się Zenek, który zaatakował wyrostków. W trakcie bójki nadeszli Marian i Julek, którzy pomogli Zenkowi. Nawet Ula podbiegła i chwyciła jednego z napastników za rękę. Po pokonaniu intruzów młodzi wraz z rannym psem udali się na wyspę.

Pewnego dnia dzieci nie zastały Zenka na wyspie i pomyślały, że ten poszedł do sklepu po chleb. Wyruszają za nim i spotykają go gdy kradnie jabłka. Są zaskoczeni. Zenek drwi, że boją się iść do sadu po owoce. Następnie młodzież udaje się do sklepu po orzechy. Pod sklepem stoi koń z zaprzęgniętym wozem, na którym było dziecko. Spłoszony hukiem traktora koń zaczyna galopować. Na szczyście Zenek dogania zwierzę i zapobiega zderzeniu z autem. Bohaterski czyn Zenka imponuje dziewczynom. Matka dziecka dziękuje chłopcu i pyta go o imię lecz ten podaje fałszywe dane.

Pestka wraca do domu i zastaje matkę bardzo rozgniewaną, że córka wraca tak późno. Ich relacje są nie najlepsze. Wieczorem pani Ubyszowa przytula Pestkę i wspomina o dawnych czasach kiedy lepiej się dogadywały. Nazajutrz paczka przyjaciół spotyka się z Zenkiem na wyspie. Wszyscy są w dobrym nastroju, do momentu, gdy z tarasu wraca Marian i pyta Zenka wprost, czy nie okradł pewnej przekupki. Zenek przyznaje się do kradzieży i odchodzi.

Będąc w domu, Ula pisze list do mamy, w którym opowiada co przydarzyło jej się w minionego dnia. Nagle do jej pokoju wpada kamyk owinięty w kartkę z prośbą, by wyszła na drogę. Tam spotyka Zenka, który tłumaczy, że powodem kradzieży pieniędzy był głód. Zenek postanawia odejść, lecz mówi, że nie może iść do swojego ojca, gdyż ten go nie chce. Powrót doktora Zalewskiego przerywa ich rozmowę. Odchodząc Zenek szepce: "Ty jesteś jedyna na świecie".

Marian odwiedza Ulę, która w swym liście skarży się na brak miłości ze strony ojca. Pojawiają się Pestka i Julek. Młodzi dyskutują o czynie Zenka, próbując znaleźć okoliczności łagodzące. Ula wyjawia, że Zenek nie ma matki, a ojciec jest alkohikiem i nie akceptuje syna. Dzieci są w szoku i nie rozumieją jak niektórzy ojcowie mogą tak postępować.

Pewnego dnia po kolacji Marian pakuje się i postanawia dogonić Zenka. Rankiem wraz z Julkiem oznajmiają dziadkom, że idą na wycieczkę. Marian wsiada do autobusu a Julek kieruje się w stronę wyspy. Dziewczyny martwią się, że Zenek może zostać aresztowany za kradzież i postanawiają zwrócić przekupce pieniądze. Ula prosi ojca o pożyczkę 50 zł, bez podawania przyczyny. Ojciec zaczął wypytywać córkę, gdyż obawiał się, że ta wpadła w jakieś kłopoty. Gdy ta zorientowała się, że nie dostanie pieniędzy, zaczęła krzyczeć, że na pewno je odda. Doktor chcąc ją uspokoić chwycił ją za ręce i spytał czy co się z nią dzieje, lecz Ula nie odpowiedziała.

Tymczasem powraca Marian, który informuje, iż spotkał Zenka, lecz ten nie dał się namówić do powrotu.

Mijał czas. Przyjaciele przestali się widywać. Ula postanawia zaczyna pracę przy zbiorze porzeczek. Zarobione pieniądze planuje oddać okradzonej przekupce. W ten sposób chce pomóc Zenkowi, aby nie dopadły go kłopoty. Pestka dziwi się jej, że chce bezinteresownie mu pomóc. Ula wyznaje Pestce co Zenek wyszeptał jej przed odejściem. Pestka robi się zazdrosna o Zenka.

Pewnego dnia Julek wraz z dziadkiem udają się na targ. Tam ku jego zaskoczeniu spotyka Zenka. Próbuje go namówić do powrotu na wyspę. Ponadto Julek informuje, że Ula zarobiła pieniądze, które oddali przekupce. Zenek jest tym bardzo zaskoczony. Zenek nie chce jednak powrócić.

Pewnego dnia Julek i Marian ponownie wyruszyli na wyspę. Tam niespodziewanie spotkali

Zenka, który pracował u okolicznego gospodarza przy żniwach. Następnego dnia Julek, przebywając samotnie na wyspie dostrzegł, że zbliżają się Władek i Wiktor - ci sami, z którymi niegdyś się pobili. Julek schował się, a gdy podeszli bliżej podsłuchiwał ich rozmowę. Wiktor był pewien, że Zenek jest złodziejem i że właśnie dlatego ukrywa się na wyspie. Postanowił więc, że doniesie o tym na policji.

Julek opowiada przyjaciółom co usłyszał. Młodzi postanowili zwrócić się o pomoc do kogoś dorosłego. Pestka opowiada o wszystkim matce, która nie jest jednak zadowolona, że córka przez tyle czasu ją oszukiwała. Pani Ubyszowa postanawia powiadomić o wszystkim doktora Zalewskiego, ojca Uli.

Doktor Zalewski, gdy dowiedział się o wszystkim postanowił pomóc Zenkowi i zaproponował mu mieszkanie u siebie. W międzyczasie Marian zostaje pobity przez wrogów Zenka. Nagle w domu doktora pojawia się milicjant Kowalski, który został o Zenku poinformowany przez Wiktora. Doktor Zalewski rozmawia z milicjantem na osobności i załatwia sprawę. Zenek zostaje na noc w domu doktora. Ula w tym czasie nocuje u ciotki.

Rankiem ojciec wyjaśnił córce, że poprosił milicjanta o pomoc w odnalezieniu wujka Zenka. Ula i ojciec w końcu zaczynają ze sobą szczerze rozmawiać. Opowiada on o kobiecie, dla której porzucił ją i matkę. Wyznaje, że nigdy nie przestał jej kochać. Ula pisze o tym w liście do swej zmarłej mamy. Po pewnym czasie doktor Zalewski przywozi dobrą wiadomość. Odnaleziono adres wujka. Poinformowany czekał już na Zenka.

Na pożegnanie Zenek wręczył Uli kopertę. W niej były pieniądze oraz list, w którym Zenek wyznał Uli miłość. Na prośbę zawarł w liście, Ula pali go po przeczytaniu. Przyjaciele odprowadzili Zenka na dworzec. Wymienili się adresami i obiecali do siebie pisać.

STRESZCZENIE W PIGUŁCE:

Marian Pietrzyk, Julek Miller, Pestka Ubyszówna i Ula Zalewska spędzali wakacje we wsi Olszówka. Ulubionym miejscem ich zabaw była wyspa na rzece Młynówce. Pewnego dnia odkrywają, że na ich wyspie ktoś był. Pestka z przyjaciółką Ulą postanawia to sprawdzić. Towarzyszy im nieufny pies Dunaj. Na wyspie widzą śpiącego chłopaka. Pozostawiona na straży Ula zamienia z nim kilka słów. Okazuje się, że chłopak jest ranny w nogę.

Z rozmowy wynika, że Zenek Wójcik jest w drodze, porusza się autostopem. Godzi się na wizytę u lekarza – doktora Zalewskiego – ojca Uli. Po wizycie, mimo że miał przykazane trzy dni nie wstawać z łóżka, młody ucieka bojąc się pobytu w szpitalu. Nazajutrz Zenek poprosił Julka o kupno chleba. Wyznał, że szuka wujka. Nie mógł jednak kontynuować podróży, bo jego rana krwawiła. Postanowiono, że wykuruje się na wyspie, a Julek z Marianem pojedą do pobliskiej miejscowości poszukać jego krewnego. Na wyspie zbudowano szałas i zapewniono Zenkowi jedzenie. Przy obiedzie dołączył do nich pies Dunaj.

Marian wraz z Julkiem z trudem pożyczają rowery i ruszają w trasę. W tym czasie Ula i Pestka dowiadują się, że Zenon pochodzi z Wrocławia. Poszukuje swojego wujka – podróżnika i budowniczego mostów. Chłopcy nie przynoszą dobrych wieści – w Strykowie nie pracuje żaden Antoni Janica. Członkowie paczki naradzają się co do dalszych losów Zenka. Przynoszą mu codziennie jedzenie, choć jest to trudne, bo muszą oszukiwać swoje rodziny. Pewnego dnia Ula dostrzega, jak dwóch wyrostków – Wiktor i Władek – rzucają kamieniami w psa Dunaja. W obronie zwierzęcia staje Zenon i rzuca się na jednego z nich. W obezwładnieniu łobuzów pomagają mu Marian i Julek. Dunaj jest ranny, jednak przyniesiony do szałasów na wyspie ucieka.

Nazajutrz, gdy młodzi nie zastali Zenka na wyspie, ruszyli na poszukiwania. Spotkali go po drodze wraz z

kradzionymi jabłkami. Nie pochwalali jego zachowania. Kiedy w przyrodzonym sklepie pili oranżadę nagle zerwał się splotony koń, który ciągnął wóz, na którym było dziecko. Zenon niewiele myśląc ruszył w pogoń i zatrzymał konia zapobiegając tragedii. Nie chciał być bohaterem. Namówił kolegów do kradzieży jabłek. Kontakty Pestki z mamą popsły się odkąd pojawił się Zenek. Brakuje im zaufania. Podczas naprawy szałasów na wyspie nadchodzi Marian i zarzuca Zenkowi kradzież pieniędzy przekupce. Chłopak odchodzi z niełasce. Wieczorem pojawia się u Uli i tłumaczy, że ukradł, bo był głodny.

Nazajutrz Ula tłumaczy Zenka przed innymi członkami grupy. Wspomina, że nie ma dokąd wracać, nikt go nie kocha. Młodzi, którzy mają szczęśliwe domy, inaczej patrzą na występki. Julek oskarża Mariana, że to przez niego Zenek odszedł. Marian postanowił jechać autobusem na spotkanie z Zenkiem i zaproponować mu, by wrócił. Ula obawia się niebezpieczeństwa – Zenon będzie poszukiwany za swój występki. Postanawia pożyczyć pieniądze od ojca, jednak ten chce znać cel wydania pieniędzy. Po powrocie późnym wieczorem Marian opowiada Julkowi o krótkiej rozmowie z Zenonem, który odmówił powrotu. Ula najmuje się do zbierania porzeczek – pragnie zarobić pieniądze ukradzione przez Zenona. Pestka jest zazdrosna, że nieznamy wybrał koleżankę. Marian wraz z Julkiem podrzucają pieniądze przekupce. Julek wraz z dziadkiem udaje się do odległej miejscowości na jarmark. Spotyka tam Zenka z nieznanymi chłopakami i wspomina mu o zwrocie ukradzionych pieniędzy. Zenek dziwnie się zachowuje.

Podczas żniw Julek i Marian zdecydowali się odwiedzić wyspę. Spotkali tam Zenka, który także pracował w polu. Nazajutrz Julek usłyszał, jak Wiktor i Władek namawiają się, by donieść na Zenka do posterunkowego. Zdecydował się ostrzec kolegę. Członkowie bandy postanowili poszukać pomocy u kogoś dorosłego. Wybór padł na mamę Pestki

– panią Ubyszową. Poruszona kobieta wszystko przekazała doktorowi Zalewskiemu. Gdy młodzi uprzedzili Zenka o niebezpieczeństwie nadszedł ojciec Uli.

Mimo oporów Zenek zaufał doktorowi i przyjął jego zaproszenie do domu. Ula była zaskoczona postawą ojca. W domu Zalewskiego pojawił się naprowadzony przez Wiktora posterunkowy. W spokojnej rozmowie postanowili, że Zenek zostanie u lekarza, a policjant poszuka wujka zbiega. W tym czasie Ula i Zenek obawiali się wyniku rozmowy. Ucieszyła ich decyzja dorosłych. Kolacja przebiegła w przyjaznej atmosferze. Doktor porozmawiał z Zenkiem i ustalił, że jeśli nie znajdzie się jego wuj trafi do zakładu wychowawczego. W rozmowie z córką Zalewski wyznał, że zawsze dbał o nią i w tajemnicy patrzył, jak wychodziła ze szkoły. Bał się spotkać z nią, bo zawsze były nieprzyjemne, a ciotki utrudniały ich kontakt.

Pestka obawiała się o reakcje kolegów na zachowanie swojej mamy. Wszystko jednak skończyło się dobrze. Dziewczyna pogodziła się z mamą. Dunaj dał się oswoić Uli. Doktor Zalewski w niedzielę zniknął, a gdy wrócił, oznajmił, że odnalazł wujka Zenka w Tczewie. Mężczyzna chciał przygarnąć siostrzeńca. W liście Zenek wyznał, że ojciec się nad nim znęcał. Napisał, że kocha Ulę. W dzień wyjazdu cała paczka odprowadziła chłopaka na pociąg. Zaczynał nowe życie. Nowe życie zaczynała także Ula, która odnalazła ojcowską miłość.

CHARAKTERYSTYKA ZENONA WÓJCIKA

Zenek Wójcik to nastolatek pochodzący z Wrocławia. Jego matka zmarła, zaś ojciec posiada warsztat samochodowy. Najbliższą mu osobą jest wuj Antoni Janica, brat mamy. Gdy przybywa na wyspę nieopodal Olszyn jego twarz, szyja i ręce miały przykry, szarawy kolor, właściwy ludziom po długotrwałej podróży. Miał chude policzki i szeroko rozłożone ładne brwi oraz dawno niestrzyżone ciemne włosy.

Nosił zniszczoną wiatrówkę i drelichowe spodnie.

Paczka przyjaciół z Olszyn nazwała go „obcym”. Zastanawiali się, skąd wziął się na ich wyspie. Okazuje się, że Zenek uciekł z domu, ponieważ jego ojciec alkoholik znęcał się nad nim. Wyruszył na poszukiwania wuja Antoniego, który był budowniczym mostów. Nie chciał wracać do domu, bo uważał, że go nie miał. Wobec nowo spotkanych znajomych był nieufny i ostrożny. Zachowywał się dumnie, nie chciał przyznać się, że głoduje i nie prosił kolegów o jedzenie. Był samodzielny i miał męski charakter. Nie lubi wiele mówić i niewiele zdradza ze swej biografii. Gdy poszedł do doktora Zalewskiego przypominał „psa, który boi się, że go uderzą, ale nie odchodzi, bo jest głodny”. Uciekał, bojąc się, że zostanie aresztowany.

Zenka cechował upór. Mimo chorej i krwawiącej nogi nie chciał zrezygnować z załatwienia „swojej sprawy”. Powstrzymywał się od okazywania uczuć. Okazało się, że Zenek był bardzo sprawnym w konstruowaniu i budowie szałasów. Poszczególne czynności robił z wielką wprawą, co imponowało innym. Był także winny, co pokazał podczas bójki z Wiktorem. O swej niezwykłej odwadze i umiejętności powożenia zaświadczył, kiedy uratował dziecko młodej kobiety. Gdy splotony koń ruszył galopem wraz z wozem, rzucił się z nim i w ostatniej chwili uratował sytuację. Skręcił na tęgę, by uniknąć zderzenia z autem. Ryzykował własnym życiem, jednak potem unikał pochwał i rozgłosu, zachowywał się, jakby nic się nie stało. Choć mógł zginać, nic sobie nie robi z wyczynu

Często bywał w stosunku do młodszych członków paczki opryskliwy i zachowywał się tak, jakby był dorosły, uważał ich za dziecinnych i naiwnych. Głód zmusił go do kradzieży – zabrał straganiarce pięćdziesiąt złotych. Kradł także jabłka z sadu, ukrywając przed innymi, że kieruje nim głód. Gdy został zdemaskowany jako złodziej, odszedł. Jedynie Uli, do której czuł wiele sympatii zdradził, co nim kierowało. Gdy

dowiaduje się, że Ula zarabiała, by spłacić jego dług, zachowuje się honorowo – wraca i sam zaczyna pracę przy żniwach. Przełamuje się i zaczyna ufać dorosłemu – doktorowi Zalewskiemu. Godzi się zamieszkać w zakładzie wychowawczym. Nie chce już uciekać.

Zenek to postać złożona. Z jednej strony to odważny i wrażliwy chłopak, z drugiej potrafi okazywać negatywne emocje. Moim zdaniem jest zagubiony, ponieważ nie ma domu, najważniejszego miejsca w życiu.

CHARAKTERYSTYKA JULKA MILERA

Julek Miler to brat cioteczny Mariana. Był od niego młodszy o dwa lata, a tym samym najmłodszy z całej drużyny. Przyjechał na wakacje do dziadków do Olszyn. Miał spiczaste uszy i patrzące bystro oczy, a także chudą twarz i zakręcony wicherek nad lewą skronią. Cechował go sokoli wzrok i świetny słuch oraz węch – z daleka wyczuł zapach ogniska na wyspie, kiedy powrócił tam Zenek.

Był żywiołowym, żądnym przygód dzieckiem. Wciąż marzył o wielkich przygodach i swym bohaterstwie. Potrafił także zmyślać, a w trudnych chwilach spływało na niego „natchnienie”. Zawsze był gotowy do bicia, nie uznawał innych sposobów rozwiązywania konfliktów. Potrzebował silnej osobowości, która by mu imponowała. Obecność Zenona wprawiała go w podniecenie Wierzył mu bezgranicznie, stawał go za wzór, dlatego bardzo przejął się wiadomością o kradzieży na targu. Uważał go za przyjaciela.

Julek nie był przyzwyczajony do rozważań, kierował się zawsze pierwszym odruchem, rzadko kiedy myślał o tym, co robi i co robią inni. Często jego dziecinność brała górę nad chęcią bycia dojrzałym. Wówczas płakał, nie zgadzając się na krzywdę, która się wydarzyła. Nie potrafił zrozumieć niektórych zachowań starszych – decyzji Zenka czy tego, że Marianowi

podobają się dziewczyny. Miał dobre serce i z ufnością dziecka patrzył na świat.

Moim zdaniem Julek to bardzo radosne dziecko, które pragnie pełnymi garściami czerpać ze swego dzieciństwa. Wszędzie go pełno i często nudzi się, gdy przez dłuższy czas nic się nie dzieje. Myślę, że z czasem Julek dojrzeje i sanie się bardziej odpowiedzialny za siebie i innych.

CHARAKTERYSTYKA MARIANA PIETRZYKA

Marian jest bratem ciotecznym Julka Milera, dwa lata od niego starszym. Do Olszyn przyjechał na wakacje do dziadków. Był tu już niejednokrotnie, dlatego zna miejscowość i jej mieszkańców. Często podnosił brwi do góry nadając swej twarzy wyraz zafasowania.

Bohater był opanowany i rozważny. Długo zastanawiał się, gdy miał podjąć jakąś decyzję. Był najstarszy z całej paczki, dlatego czuł się odpowiedzialny za innych. Opiekował się swoim młodszym bratem i pilnował, by ten się uczył. Choć osoba Zenka imponowała mu, nie ulegał fascynacji jak młodszy kuzyn. Uważał, że bić się można wyłącznie, jeśli się ma powód. Był obowiązkowy i zawsze starał się przychodzić na czas. Bardzo rzadko niecierpliwiał się. Wierzył w świętą solidarność chłopaka z chłopakiem. Nie lubił kłamać, dlatego złościło go, gdy musiał przed babką zatajać, że udaje się do Strykowa. Nieustannie wykryły napawały Mariana obrzydzeniem.

Potrafił przyznać się do błędu, dlatego po tym jak oskarżył Zenka Wójcika o kradzież, a następnie zrozumiał jego motywację, udał się autobusem, by go dogonić i nakłonić do powrotu. Był w takim wieku, że zaczynały mu się podobać dziewczyny, dlatego dostrzegwał urodę koleżanek. Nie był tchórzem i dwukrotnie uczestniczył w bójce przeciw Wiktorowi i Włodkowi. O swej dojrzałości zaświadczył, gdy zdecydował się o sprawie Zenka poinformować kogoś dorosłego. Miał świadomość, że sytuacja ich przerosła.

Moim zdaniem Marian to mądry, rozważny i odpowiedzialny chłopak. Nie ulegał łatwo innym i miał swoje zdanie. Był przyjacielski i opiekuńczy, dlatego cieszył się poważaniem u kolegów i koleżanek.

CHARAKTERYSTYKA PESTKI UBYSZÓWNEJ

Pestka wraz z mamą – panią Ubyszową przyjechała do Olszyn na wakacje. Mieszkała w wynajmowanym u gospodarza domu. Jej ojciec był inżynierem, a matka pracuje w biurze projektowym. Miała czarne włosy i srebrne jak rtęć oczy ukryte w gęstych rzęsach.

Pestka czuła, że świat należy do niej. Zawsze była pełna energii i miała wiele pomysłów. Jej pogodne usposobienie zjednywało jej wszystkich. Rzadko się wzruszała. Nie lubiła rozważać, lubiła działać. Jako jedyna z paczki miała zegarek, z którego była bardzo dumna. Nie lubiła kłamać. Miała dobry kontakt z matką, jednak gdy pojawił się Zenek i nie mogła jej wyznać całej prawdy ich relacje rozluźniły się. Uważała się za dorosłą i narzekała na brak swobody, mimo że miała jej pod dostatkiem. Gdy jej mama po poznaniu historii Zenka idzie do doktora Zalewskiego uważa się skrzywdzona. Dopiero potem uświadamia sobie swoją winę i godzi się z opiekunką.

Była zarozumiała i uważała się za lepszą od innych, o czym świadczą słowa: „W klasie i nie tylko w klasie, w całej szkole, mówi się o jej oczach, o jej „rózanej” cerze... Pestka się z tego wyśmiewa, udaje, że ją to nic nie obchodzi, w gruncie rzeczy uważa jednak te hołdy za rzecz naturalną: jest ładna.” Gdy dowiedziała się, że Zenek obdarzył Ulę zaufaniem i uczuciem poczuła się zazdrosna i urażona. Mimo drobnych niesnasek jest dobrą przyjaciółką i w chwilach próby potrafi zrozumieć i pocieszyć Ulę.

Myślę, że charakter Uli sprawia, że każdy jest w stanie ją polubić. Gdyby częściej zastanawiała się nad

tym, co czują inni nie popełniałaby wielu błędów. Jednak w środku to bardzo dobra osoba, która dopiero uczy się jak należy postępować.

CHARAKTERYSTYKA URSZULI ZALEWSKIEJ

Ula nie miała szczęśliwego dzieciństwa. Jej ojciec rozwiódł się z mamą po tym, jak pokochał inną kobietę. Wkrótce jej opiekunka zmarła, a wychowaniem małej zajęły się ciotki. Mieszkała i uczęszczała do szkoły w Warszawie. Ula miała wysmukłą postać, chociaż urodą ustępowała Pestce. Na jej twarzy często gościł obojętny uśmiezek.

Miała pretensje do ojca, uważając, że porzucił ją i mamę, dlatego okazywała mu obojętność. Nie potrafiła przełamać bariery, nie znała ojca w ogóle. Postanowiła okazywać mu niechęć, choć starannie wykonywała wszystkie jego polecenia. Rozmawiali głównie o pogodzie, w rzadkich momentach, kiedy doktor nie miał dyżuru. Uważała go za surowego człowieka. Lubiała słuchać jej opowieści o rodzinie, ponieważ sama takiej relacji z ojcem i matką nie miała. Tęskniła za rodzinnym ciepłem. Dopiero w szczerej rozmowie z doktorem Zalewskim zrozumiała, że zawsze była kochana, a ojciec bardzo za nią tęsknił. Wówczas pokochała go całym sercem, tak jak przed śmiercią życzyła sobie tego jej matka.

Urszula bała się wszystkiego, przede wszystkim obcych. Cechowała ją wielka nieśmiałość. Nie potrafiła zwierzyć się nawet najbliższej przyjaciółce – skrywała swoje emocje i uczucia. Niewiele mówiła. Bardzo lubiła Pestkę i chciała ją mieć tylko dla siebie. Czuła do niej podziw i zazdrość. Zawsze podporządkowywała się Pestce i nikt nie pytał o jej zdanie.

Była rozsądna i życzliwa. Podczas pierwszego spotkania z Zenkiem wykazała się pomysłowością i zręcznością – rozpałała ognisko i w puszcze zaparzyła miętę, którą podała choremu. Kiedy trzeba było pomóc Zenkowi,

zdecydowała się poprosić ojca o pomoc, chociaż wcale tego nie chciała. Od początku czuła w stosunku do chłopaka coś więcej niż przyjaźń. Zawsze stawiała w jego obronie. Gdy wyznał jej, że jest dla niego „jedyna”, potrafiła zdobyć się na poświęcenie i pracować przy zbiorze porzeczek, by spłacić jego dług. Spowodowało to, że Zenek wrócił i dzięki pomocy doktora Zalewskiego odnalazł ukochanego wujka.

Ula to wrażliwa i dobra osoba. Szczegółowo analizuje wszystko co się wokół niej dzieje. Jest empatyczna – potrafi wczuć się w sytuacje innych, widzi dokładnie ich sferę emocjonalną. Myślę, że Ula to odpowiedni kompan do zwierzeń. Ma zadatki, by w przyszłości zostać psychologiem.

BOHATEROWIE:

• **Zenon Wójcik** – nazwany „obcym”, gdy po raz pierwszy pojawił się na wyspie. Mieszkał we Wrocławiu ze swoim ojcem, który znęcał się nad nim. Uciekł z domu w poszukiwaniu wujka Antosia. Był przystojnym i zwinnym młodzieńcem. Znał się na takich czynnościach, jak budowa szałasów, łowienie ryb, powożenie. Wobec innych był nieufny i ostrożny. Nie chciał od nikogo pomocy. Był honorowy i wstydził się, że ukradł przekupce pieniądze. Był wrażliwy, niepowodzenia sprawiały, że płakał, jednak się nie poddawał. Dla chłopców stanowił wzór samodzielności i męskości.

• **Ula Zalewska** - córka doktora Zalewskiego. Jej matka po rozwodzie z ojcem i chorobie zmarła. W Warszawie wychowywały ją ciotki. Nie nosiła ojca, obwiniając go, że się nią nie interesuje. Trzymała go na dystans. Była nieśmiałą dziewczyną i rzadko się odzywała. Za nią zdecydowała jej przyjaciółka, Pestka. Od początku zakochała się w Zenku. Znalazła w nim pokrewną duszę. Była sprawiedliwa i wrażliwa na krzywdę innych. Zawsze stała po stronie Zenka i potrafiła się dla niego poświęcić. Udało się jej oswoić psa Dunaja.

Ostatecznie pogodziła się z ojcem i zyskała miłość Zenka.

•**Pestka Ubyszówna** - wraz z mamą spędzała w Olszynie wakacje, jej ojciec był inżynierem. Była przebojowa i lubiła dowodzić. Zamiast zastanawiać się wolała działać. Była optymistką i wciąż się śmiała, dlatego łatwo zjednywała sobie ludzi. Uważała się za lepszą od innych.

•**Marian Pietrzyk** – brat cioteczny Julka, wakacje spędzał u dziadków w Olszynie. Był powściągliwy, rozważny i spokojny. Imponował młodszemu bratu. Podobała się mu dziewczyna. Oskarżył Zenka o kradzież, gdy jednak dowiedział się o motywach, wyruszył, by go zawrócić z drogi. Był odpowiedzialny i starał się spełniać wszystkie prośby babki. Nie znosił kłamstwa.

•**Julek Miler** – brat cioteczny Mariana. Był najmłodszy z grupy. Często fantazjował i potrafił zmyślać. Imponowali mu starsi chłopcy, a sam za wszelką cenę chciał się wykazać odwagą. Nieraz zachowywał się dziecinnie. Protestował, gdy niezasłużenie spotkała go przykrość. Ufał Zenkowi i zawsze stawał po jego stronie. Potrzebował męskiego wzorca. Był odważny.

•**pani Ubyszowa** – mama Pestki, pracowała w biurze projektowym. Była gościnną, razem z córką mieszkała u jednego z gospodarzy w Olszynie. Odpoczywała po niedawnym złamaniu nogi. Martwiła się o córkę, gdy na czas nie wracała do domu. Wówczas gniewała się na nią i nie odzywała się do niej. Gdy dowiedziała się, że córka ją oszukiwała była zła i postanowiła o Zenku powiedzieć doktorowi Zalewskiemu. Zrobiła to, by chronić córkę i jej przyjaciół. Później pomagała Zenkowi – cerowała jego ubranie i kupiła koszulę.

•**doktor Zalewski** – jeździł rozklekotaną dekwą, pracował w szpitalu w Łętowie oraz ambulatorium w fabryce. Ula uważała, że jest oschły i ma dwoistą naturę - naprawdę jest zły, a do pacjentów zwraca się z zawodową życzliwością. Miał siwiejące włosy, zmęczone

oczy, ciężkie powieki i wąskie usta, które zazwyczaj były zacięte lub lekko ironiczne. Okazało się, że kochał córkę i odwiedzał ją, jednak nie podchodził do niej, bojąc się jej negatywnej reakcji. Rozwiódł się z mamą Uli, bo pokochał inną kobietę. Wraz z nią zapraszał Ulę do siebie, jednak jej ciotki nie zgodziły się. Zachował się w porządku wobec Zenka i uchronił go przed aresztowaniem. Pomógł także w odszukaniu jego wujka w Tczewie.

•**babcia Pietrzykowa** – babka Mariana i Julka. Pachniała słońcem, kuchnią i ziołami. Była zasadnicza. Bardzo wczesnie wstawała i zajmowała się obrządkami. Karmiła zwierzęta, wyprawiała męża do fabryki, a następnie robiła wnukom śniadanie. Była spostrzegawcza i wiedziała, jeśli chłopcy coś przeskrobali. Posiłki trwały u niej długo. Była zawsze wrażliwa na towarzyską grzeczność. Za jej dobroduszną gderliwością ukrywała się miłość do wnuków. Kochała chłopców i martwiła się o nich.

•**pani Cydzikowa** – prowadziła małe gospodarstwo doktorowi Zalewskiemu. Zajmowała się też pacjentami i uspokajała ich. Mieszkała w Olszynie.

•**Kowalski** – sierżant i posterunkowy z Łętowa, uważany był za służbistę. Zrozumiał los Zenka i obiecał znaleźć jego wujka Antoniego Janicę. Nie aresztował chłopaka, dzięki zapewnieniu doktora Zalewskiego.

•**Antoni Janica** – brat matki Zenka. Podczas wojny zwiedził Indie i Chiny. Stamtąd przywiózł małemu Zenkowi kompas. Był inżynierem i budowniczym mostów, więc pracował w różnych miejscach w Polsce. Zenek był jego jedynym i najbliższym krewnym, dlatego z radością zgodził się go przysiąść.

•**pan Józia** – właściciel ogrodu, w którym pracowała Ula. Zbierała porzeczki z krzaków. Mężczyzna był przygluchy.

•**pan Kwiatkowski** – sąsiad dziadka Mariana i Julka, który miał miękkie serce do dzieci. Pozwolił chłopcom

pojechać na wozie podczas żniw. W zamian pomogli mu przy zbiorze żyta.

•**Wiktor i Włodek** – dwóch wyrostków z Olszyny, którzy rzucali kamieniami w psa Dunaja. Po bójce z Zenkiem obiecali zemstę. Pragnęli donieść na chłopaka posterunkowemu. Gdy chłopak ponownie pojawił się na wyspie zawiadomili policję. Wówczas pobili się z Marianem i Julkiem. Pragnęli z triumfem oglądać aresztowanie Zenka, a w zamian otrzymali od posterunkowego ostrzeżenie.

PLAN WYDARZEŃ

1. Odkrycie „obcego” na wyspie.
2. Pierwsza rozmowa Zenka z Ulą.
3. Skaleczona noga Zenka.
4. Wizyta u doktora Zalewskiego
5. Ucieczka Zenka przed szpitalem.
6. Poszukiwanie przez chłopaka wujka Antosia.
7. Krwawiąca rana nogi Zenka.
8. Decyzja o poszukiwaniach wujka Zenka.
9. Decyzja Zenka o pozostaniu na wyspie.
10. Próba oswojenia psa Dunaja.
11. Wyjazd rowerowy Julka i Mariana.
12. Brak wiadomości o Antonim Janicy.
13. Załamanie Zenka.
14. Napaść Wiktora i Włodka na Dunaja.
15. Bójka chłopców.
16. Nakrycie Zenka na kradzieży jabłek.
17. Uratowanie dziecka przez Zenka.
18. Wspólna kradzież jabłek.
19. Nieufność Pestki i matki.
20. Zarzut kradzieży pieniędzy kupce.
21. Odejście Zenka.
22. Wy tłumaczenie motywu kradzieży.

23. Zrozumienie postawy Zenka przez członków paczki.

24. Wyprawa Mariana po Zenka.

25. Próba pożyczania pieniędzy od ojca przez Ulę.

26. Praca Uli przy zbieraniu porzeczek.

27. Spotkanie Zenka przez Julka na jarmarku.

28. Powrót Zenka na wyspę.

29. Niebezpieczeństwo aresztowania Zenka.

30. Decyzja młodych o wtajemniczeniu w pobyt Zenka dorosłych.

31. Nieprzejednanie pani Ubyszowej.

32. Interwencja doktora Zalewskiego.

33. Pomoc zaferowana przez sierżanta.

34. Pojednanie Zalewskiego z córką.

35. Pojednanie Pestki z mamą.

36. Odnalezienie wujka Zenka w Tczewie.

37. Listowne wyznanie Zenka skierowane do Uli.

38. Wyjazd Zenka.

MIŁOŚĆ ZENKA I ULI

Wątek uczucia, jakie rodzi się między Ulą a Zenkiem jest jednym z głównych wątków powieści. Ich pierwsza rozmowa jest znamieną. Ula czuje się skrępowana. Nie wypytuje o nic Zenka, wie, że chłopak potrzebuje pomocy. On odnosi się do niej przyjacielsko. Jednak, gdy dołączają do nich inni członkowie paczki Zenek zdaje się nie zauważać dziewczyny. Nie patrzy na nią i nie zagaduje jej. Ula dziwi się temu zachowaniu, jednak jest bardzo nieśmiała. Nawet przyniesiony bandaż i gazy przekazuje rannemu przez Pestkę. Z czasem przekonywał się, że łączy go z Ulą coś więcej. Podczas rozmowy o wujku: „Po twarzy Zenka przelatywał radosny, a zarazem niepewny uśmiech — jakby człowieka, którego szukał tak długo, miał już przed

sobą — i nie wiedział, jak go powitać”.

Urszula wciąż drży o Zenka. Jest wzruszona, gdy atakuje chuliganów rzucających kamieniami w Dunaja, a także po uratowaniu przez niego dziecka. Bacnie się mu przygląda i zdaje się rozumieć jego prawdziwe intencje. Młodych łączy podobna rodzinna tragedia — nie mają matek, nie potrafią porozumieć się z własnymi ojcami. Pierwszy raz swe uczucia do Uli Zenek wyznał w nocy, gdy wywołał ją z domu. Powiedział wówczas do niej „Ty jesteś jedyna na świecie”. Miał świadomość, że tylko Ula potrafi go zrozumieć. Dziewczyna usłyszała wyznanie miłości po raz pierwszy. Wierzyła, że jest ono szczere. Dlatego właśnie, nawet gdy Zenek odszedł z Olszyny, postanowiła spłacić ukradzione przez niego pieniądze. Wiedziała, że ten nieuczynny uczynek ciąży mu na sumieniu. Zdecydowała się na pracę w ogrodzie pana Józia i zbiór porzeczek.

Kiedy Zenek dowiaduje się o poświęceniu Uli, postanawia wrócić. Podejmuje pracę przy żniwach, by spłacić dług. To także prośba dziewczyny powoduje, że nie ucieka i zgadza się pójść do domu doktora Zalewskiego. Przed wyjazdem pisze do Uli list, w którym wyznaje „Powiedziałem ci kiedyś, że nie mogę przed Tobą wyjawić, jak ze mną było, bobyś tego nie zrozumiała”. Ale teraz myślę, że moja miłość do Ciebie...: Młodzi Mie muszą wiele ze sobą rozmawiać, wystarczy im świadomość, że łączy ich miłość. Można mieć nadzieję, że kiedyś się spotkają, o czym świadczą ostatnie słowa listu Zenka: „Nie wiem, kiedy się zobaczymy, może nieprędko, ale ja Ciebie nigdy a nigdy nie zapomnę. I może kiedyś tak się stanie, że przyjadę i zapytam, czy mnie pamiętasz.”

WYJAŚNIENIE TYTUŁU

Tytuł powieści Jurgielewiczowej niewiele mówi o treści utworu. Wskazuje na spotkanie z „obcym”, z czymś nieznanym, nowym i odmiennym. „Mały słownik języka polskiego” definiuje

słowo „obcy” jako: „nie należący do jakiegoś kręgu osób, spraw, rzeczy; niewłaściwy komu; cudzy”.

W powieści zwrot „ten obcy” pojawia się po raz pierwszy, gdy Ula z Pestką, dzięki warchaniu psa Dunaja, poznają, że w ich szalasiu na wyspie ktoś jest:

Rozgarniając gałęzie, dobrnęły do polany, stałego miejsca spotkań. Zatrzymały się u jej skraju i natychmiast odruchowo cofnęły się o krok między tarniny. Dunaj stał nieruchomo przed krzakiem leszczyny, którego rozłożyste, zwisające do ziemi gałęzie tworzyły zieloną kopułę i który załoga uważała za swój namiot. Kiedy pies wyczuł dziewczęta za sobą, obejrzał się, po czym wrócił do poprzedniej pozycji i zawarzał znowu.

— Ktoś tam jest! — rzekła Pestka i oczy się jej roziskrzyły, jak zawsze w obliczu niezwykłych zdarzeń. Ula pobladła lekko i powiedziała niepewnie, schrypniętym szeptem:

— To pewno ten obcy.

Ponownie wyraz „obcy” pojawia się, gdy Pestka mówi o Uli, że ta boi się obcych.

„Obcym” okazuje się Zenon Wójcik, który uciekł z wrocławskiego domu, ponieważ jego ojciec znęcał się nad nim. Chłopak „wziął się nie wiadomo skąd i nie wiadomo, jakie miał zamiary”. Udał się na samotne poszukiwanie brata zmarłej matki – Antoniego Janicy. To jedyny krewny, który mógłby się nim zająć. Paczka uznała, że „zjawienie się na wyspie kogoś obcego mogło zapowiadać bardzo niezwykle zdarzenia”.

Początkowo Zenek jest ostrożny i nieufny. Niewiele o sobie mówi, odrzuca pomoc. Po wizycie u lekarza ucieka, ponieważ boi się powrotu do domu. Ponadto ciąży na nim występki – na jarmarku ukradł przekupce pięćdziesiąt złotych. Samodzielność chłopaka imponuje młodszemu kolegom, jednak potępiają jego przestępczy czyn, nie znając motywów postępowania włóczęgi. Gdy Zenek wrócił na wyspę nie był już obcy, o czym świadczą słowa Julka wypowiedziane na jego

widok: „Myśleliśmy, że jest tu ktoś obcy”. Zenek, mimo swojego występkę, był dla paczki młodych ludzi z Olszyny kimś ważnym.

Podziwiali go i szanowali. Jednak gdy wpadł w tarapaty złamali dane mu słowo i powiedzieli o jego problemie dorosłym. Dzięki temu cała „przygoda”: zakończyła się szczęśliwie.

Inny wymiar obcości możemy obserwować na podstawie losów Uli. Jej ojciec rozwiódł się z mamą, ponieważ pokochał inną kobietę. Mama Uli zmarła, a wychowywały ją ciotki. Wobec ojca zachowywała się oziębła, z dystansem. Nie chciała go o nic prosić. Uważała, że „jest traktowana jako obca, więc niech naprawdę jest obca”. Podkreślała: „przykro było powiedzieć, że w domu własnego ojca czuje się jak obca”. Okazało się, że tak naprawdę ojciec od zawsze się nią interesował, bał się jednak odrzucenia. Dzięki szczerzej rozmowie przełamał dzielące ich bariery i odzyskali siebie nawzajem.

PROBLEMATYKA UTWORU:

„Ten obcy” Ireny Jurgielewiczowej to wielowątkowa powieść o problemach dojrzewających młodych ludzi. Jest to powieść, która nosi znamiona utworu psychologicznego, gdyż jej treść dotyczy problemów moralnych. Autorka pokazuje wiele cech i wartości ważnych w życiu młodego człowieka.

Przede wszystkim podkreśla jak ważne znaczenie w wychowaniu ma dom i pełna rodzina. Mogą się nią cieszyć Pestka, Marian i Julek. Natomiast Zenek i Ula pochodzą z niepełnych rodzin – chłopaka wychowuje ojciec alkoholik, który się nad nim znęca, zaś Ula mieszka z ciotkami, które utrudniają jej kontakt z ojcem. Ojciec Uli odszedł od jej matki, ponieważ pokochał inną kobietę i się z nią ożenił. Córka oskarżała go za porzucenie jej i matki. Uważała, że jest zły i odrzucała jego miłość. Z czasem dopiero przekonała się, że ojciec ją kocha. Jurgielewiczowa o domu pisze: „Chętnie się z niego wybiega, odchodzi, wyjeżdża — ale zawsze się do niego

wraca, bo to jest jedyne miejsce na świecie, które tak do każdego pasuje jak skóra do ciała”.

W powieści podkreślona została wartość takich wartości, jak przyjaźń i miłość. Przyjaźń łączy czworo młodych bohaterów – Ulę i Pestkę oraz Mariana i Julka. Razem spędzają wakacje we wsi Olszyny i dzięki wspólnym zabawom urozmaicają sobie czas. Mają wspólne szyfry (gwizdanie) i ulubione miejsce – wyspę na rzece Młynówka. Silne relacje wiążą Pestkę i Ulę. Pierwsza z dziewczyn dominuje, a Ula we wszystkim się jej podporządkowuje. Dziewczyny nie potrafią jednak poważnie porozmawiać o swych uczuciach – Ula kryje swą przeszłość i relacje z ojcem. Julek podziwia Mariana i stara się go naśladować, chociaż zdecydowanie różni ich temperament.

Sytuacja zmienia się, gdy pojawia się Zenek. Imponuje wszystkim swą samodzielnością i męskością. Dziewczyny podkochują się w nim, a chłopcy we wszystkim starają się mu towarzyszyć. Tracą do niego zaufanie, gdy okazuje się, że jest złodziejem. Jedyne Ula pozostaje mu wierna. Rozumie, co chłopak przeżywa w środku. Jest jego bratnią duszą. Młodzi zakochują się w sobie – dla Uli to pierwsza miłość w życiu, dlatego stara się by była szczerą i prawdziwą. Jest gotowa poświęcić się dla niej – poprosić ojca o pomoc czy pracować przy zbieraniu porzeczek.

Jurgielewiczowa pokazuje jak skomplikowane mogą być relacje między dziećmi a dorosłymi. Powinny być oparte na zaufaniu, bo jego brak może prowadzić do nieszczęścia. Pestka oszukując mamę oddała się od niej i traci najbliższą osobę. Gdy zrozumie swój błąd ponownie zbliży się do opiekunki. W powieści pojawia się także problem kłamstwa i dotrzymania danego słowa. Młodzi, przynosząc Zenkowi jedzenie w tajemnicy oszukują opiekunów. Najbardziej przeciw temu sprzeciwia się Marian – nie lubi kłamać. Tajemnica ciąży wszystkim, jednak dopiero w momencie kryzysu decydują się zwrócić

o pomoc do starszych. Jurgielewiczowa każe także zastanowić się nad oceną postępowania Zenka, który kierowany głodem kradnie – czy można kategorycznie potępić jego zachowanie, czy też należy szukać okoliczności łagodzących?

GŁÓWNE WĄTKI

Głównym wątkiem powieści Ireny Jurgielewiczowej „Ten obcy” są losy Zenona Wójcika. Pochodził z Wrocławia. Dopóki żyła jego matka, powstrzymywała ojca przed napaścią na dziecko. Gdy zmarła Zenek nie mógł przeciwstawić się znęcaniu się nad nim ojca, dla którego najważniejszy był alkohol. Zdecydował się uciec z domu i poszukać brata mamy, wuja Antoniego Janicy. Pamiętał go jako serdecznego człowieka, który podróżował po świecie i ofiarował mu kompas. Ostatnia wiadomość o krewnym zaprowadziła go w pobliże Strykowa, do Olszyny.

Musiał przerwać swą podróż, ponieważ silnie skaleczył się w nogę. Wówczas na wyspie na rzece Młynówce poznał czwórkę przyjaciół: Mariana, Julka, Pestkę i cichą Ulę. Właśnie z Ulą po raz pierwszy rozmawiał i zachwyił się jej wrażliwością. Zenek nie chciał pomocy od nikogo, czuł się samodzielny. Dzięki namowom trafił do doktora Zalewskiego, jednak uciekł, bojąc się trafić do szpitala, gdzie wymagałoby potwierdzenia jego tożsamości. Był uparty i z chorą nogą chciał iść dalej. Powstrzymali go jednak nowi znajomi i zamieszkał na wyspie. Stanął w obronie bezbronnego psa Dunaja i rzucił się na rośléjszego Wiktora i jego kompana. W tym czasie chłopcy pojechali do Strykowa, jednak przekonali się, że żaden Janica tam nie pracuje.

Zenek załamał się. Nie wiedział, co ma ze sobą zrobić. Kończyły się mu pieniądze więc kradł jabłka. Przyłapany skłamał, że robi to dla sportu. Gdy zobaczył, że spłoszony koń porwał wóz z dzieckiem niewiele się zastanawiał. Dogonił konia i uratował maleństwo. Nie pragnął jednak rozgłosu. Okazało się, że jest złodziejem – na targu w Łętowie skradł przekupce

pięćdziesiąt złotych. Oskarżony przez kolegów zdecydował się odejść z kierunku Warszawy. Nie zawrócił, mimo próśb Mariana, który go dogonił w trasie. Zatrzymał się w Strzemienicach, gdzie Julek zdradził mu, że Ula zarobiła i oddała jego skradzione pieniądze. Duma kazała mu wracać. Podjął się pracy przy żniwach i ponownie zamieszkał na wyspie.

Gdy Wiktor odkrył jego kryjówkę doniósł o niej posterunkowemu. Zenek znowu musiał uciekać. Młodzi przyjaciele powiedzieli o jego sytuacji dorosłym. Inicjatywę przejął doktor Zalewski. Zaprośił Zenka do domu i rozpoczął poszukiwania wujka. Zenek zgodził się, że jeśli nie odnajdzie krewnego uda się do zakładu wychowawczego. Na szczęście Antoni Janica odnalazł się w Tczewie. Chłopka mógł pojechać i zacząć nowe życie.

Pobocznym wątkiem są losy Uli Zalewskiej. Jest wychowywana przez ciotki. Mieszka i uczy się w Warszawie. Jej rodzice rozwiedli się, ponieważ doktor Zalewski pokochał inną kobietę i się z nią ożenił. Matka Uli zachorowała i zmarła. Ula obwiniała o to ojca.. Czula się porzucona i nie potrafiła tego ojcu wybaczyć. Uważała go za złego i dwulicowego człowieka. Gdy przyjechała do niego na wakacje do Olsztyn trzymała się na dystans. Czula się obca i obca chciała pozostać. Była osobą nieśmiałą i bardzo tęskniła za ciepłem rodzinnym. Niewiele się odzywała i we wszystkim polegała na przyjaciółce Pestce. Zaprotestowała dopiero podczas kradzieży jabłek. Czula więcej niż inni, dlatego potrafiła zrozumieć i pokochać Zenka. Dzięki szczerzej rozmowie z ojcem dowiedziała się, że od zawsze ją kochał. Wówczas poczuła się szczęśliwa, jej życie nabrało sensu.

Tęm dla wydarzeń są wakacyjne przyjaźnie czworga młodych ludzi – Mariana, Julka, Uli i Pestki. Mieszkają w jednej części wsi Olszyny, dokąd przyjechali na wakacje. Są niejako skazani na siebie i mimo niezadowolnienia Julka tworzą jedną paczkę. Ulubionym miejscem ich

zabaw jest wyspa na rzece
Młynówce. Ich relacje
zostają poddane próbie, gdy
pojawia się Zenek. Mimo
niesnasek pozostają
przyjaciółmi. Julek wciąż
podziwia starszego
ciotecznego brata, a więź
między Ulą a Pestką
zacieśnia się.

Istotny jest także wątek
miłosny – dotyczy uczucia,
jakie rodzi się między Ulą
Zalewską a Zenkiem
Wójcikiem. Nić sympatii
rodzi się już podczas
pierwszej rozmowy na
wyspie, gdy Zenek jest
jeszcze obcy. Dziewczyna
dostrzega jego zakłopotanie
i decyduje się mu pomóc.
Namawia do tego innych.
Choć młodzi nie rozmawiają
ze sobą, a nawet się unikają
czuć między nimi napięcie.
Zenek decyduje się wyznać,
jak ważna jest dla niego Ula
przed odejściem do
Warszawy. Wówczas Ula
decyduje się pracować przy
zbiorze porzeczek, by
zarobić skradzione przez
Zena pieniądze. Gdy
chłopak dowiaduje się o tym
wraca. Musi zwrócić dług.
Młodzi zbliżają się do siebie,
a Zenek wyznaje Uli w liście
miłość i ma nadzieję, że
jeszcze się spotkają.